Ewangelia Mateusza

Rozdział 7

**Nie sądźcie**

**1**. Nie sądźcie, abyście nie byli sądzeni. **2**. Albowiem jakim sądem sądzicie, takim was osądzą, i jaką miarą mierzycie, taką i wam odmierzą. **3**. A czemu widzisz źdźbło w oku brata swego, a belki w oku swoim nie dostrzegasz? **4**. Albo jak powiesz bratu swemu: Pozwól, że wyjmę źdźbło z oka twego, a oto belka jest w oku twoim? **5**. Obłudniku, wyjmij najpierw belkę z oka swego, a wtedy przejrzysz, aby wyjąć źdźbło z oka brata swego. **6**. Nie dawajcie psom tego, co święte, i nie rzucajcie pereł swoich przed wieprze, by ich snadź nie podeptały nogami swymi i obróciwszy się, nie rozszarpały was.

**Zachęta do modlitwy**

**7**. Proście, a będzie wam dane, szukajcie, a znajdziecie; kołaczcie, a otworzą wam. **8**. Każdy bowiem, kto prosi, otrzymuje, a kto szuka, znajduje, a kto kołacze, temu otworzą. **9**. Czy jest między wami taki człowiek, który, gdy go syn będzie prosił o chleb, da mu kamień? **10**. Albo, gdy go będzie prosił o rybę, da mu węża? **11**. Jeśli tedy wy, będąc złymi, potraficie dawać dobre dary dzieciom swoim, o ileż więcej Ojciec wasz, który jest w niebie, da dobre rzeczy tym, którzy go proszą. **12**. A więc wszystko, cobyście chcieli, aby wam ludzie czynili, to i wy im czyńcie; taki bowiem jest zakon i prorocy.

**Dwie drogi**

**13**. Wchodźcie przez ciasną bramę; albowiem szeroka jest brama i przestronna droga, która wiedzie na zatracenie, a wielu jest takich, którzy przez nią wchodzą. **14**. A ciasna jest brama i wąska droga, która prowadzi do żywota; i niewielu jest tych, którzy ją znajdują.

**Drzewo i jego owoc**

**15**. Strzeżcie się fałszywych proroków, którzy przychodzą do was w odzieniu owczym, wewnątrz zaś są wilkami drapieżnymi! **16**. Po ich owocach poznacie ich. Czyż zbierają winogrona z cierni albo z ostu figi? **17**. Tak każde dobre drzewo wydaje dobre owoce, ale złe drzewo wydaje złe owoce. **18**. Nie może dobre drzewo rodzić złych owoców, ani złe drzewo rodzić dobrych owoców. **19**. Każde drzewo, które nie wydaje dobrego owocu, wycina się i rzuca w ogień. **20**. Tak więc po owocach poznacie ich.

**Słowa a czyny**

**21**. Nie każdy, kto do mnie mówi: Panie, Panie, wejdzie do Królestwa Niebios; lecz tylko ten, kto pełni wolę Ojca mojego, który jest w niebie. **22**. W owym dniu wielu mi powie: Panie, Panie, czyż nie prorokowaliśmy w imieniu twoim i w imieniu twoim nie wypędzaliśmy demonów, i w imieniu twoim nie czyniliśmy wielu cudów? **23**. A wtedy im powiem: Nigdy was nie znałem. Idźcie precz ode mnie wy, którzy czynicie bezprawie.

**Dwa fundamenty**

**24**. Każdy więc, kto słucha tych słów moich i wykonuje je, będzie przyrównany do męża mądrego, który zbudował dom swój na opoce. **25**. I spadł deszcz ulewny, i wezbrały rzeki, i powiały wiatry, i uderzyły na ów dom, ale on nie runął, gdyż był zbudowany na opoce. **26**. A każdy, kto słucha tych słów moich, lecz nie wykonuje ich, przyrównany będzie do męża głupiego, który zbudował swój dom na piasku. **27**. I spadł ulewny deszcz, i wezbrały rzeki, i powiały wiatry, i uderzyły na ów dom, i runął, a upadek jego był wielki. **28**. A gdy Jezus dokończył tych słów, zdumiewały się tłumy nad nauką jego. **29**. Albowiem uczył je jako moc mający, a nie jak ich uczeni w Piśmie.

© Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa, 1975

aktualizacja modułu: 2020-07-01